

W dniach od 02.07 do 14.07. 2018 r w ramach mobilności kadry nauczycielskiej wzięłam udział w kursie języka angielskiego, który odbył się w miejscowości St.Julians na Malcie. Przygotowania do mobilności rozpoczęłam od intensywnego samokształcenia w zakresie podstaw znajomości języka angielskiego. Bardzo cenne były dla mnie lekcje prowadzone przez naszą koleżankę z pracy Agnieszkę Pastuszką. Lekcje uzupełniałam również nauką za pomocą aplikacji Duolingo. Na kraj mobilności wybrałam Maltę, ponieważ słynie ona ze świetnych szkół językowych a także dlatego, że nauka odbywa się w w przyjemnych okolicznościach: słońce, morze i pyszne owoce. Przyjeżdżając na Maltę miałam również nadzieję poznać nowe miejsca, ludzi, kulturę i obyczaje. Po ukończeniu roku szkolnego wraz z trzema koleżankami z pracy wyjechałam na dwutygodniowy kurs. Malta przywitała nas piękną słoneczną pogodą, co nie było dla nas zaskoczeniem.

Po przylocie na wyspę zamieszkałam wraz z koleżankami w host family u pani Josephine Smeets. Już od początku była więc okazja do konwersacji, ponieważ Josephine okazała się bardzo towarzyską osobą i chętnie z nami rozmawiała, oczywiście w języku angielskim. Następnego dnia udałam się do St. Julians, aby poznać topografię miasta, by nie spóźnić się w poniedziałek na zajęcia.

W poniedziałek zajęcia językowe rozpoczęły się od spotkania organizacyjnego, krótkiej rozmowy po angielsku i przydziału do grup. Uczyłam się w grupie, gdzie przeważały studentki z Polski, jedna była z Czech i jedna z Sardynii. Lekcje odbywały się w trzech modułach dziennie: po półtorej godziny. Naszym nauczycielem prowadzącym była Tanya. Była ona osobą ciepłą, a przy tym świetnie wyjaśniała zagadnienia, bardzo dużo rozmawialiśmy o swoich krajach, obyczajach, pogodzie, zainteresowaniach. W naszej grupie panowała miła, swobodna atmosfera. Wszyscy posługiwali się w szkole wyłącznie językiem angielskim. Każdego dnia naszą pracą domową było opowiadanie, jakie miejsca zwiedzałyśmy poprzedniego popołudnia.

W pierwszym tygodniu nauki pojechałam na wycieczkę organizowaną przez szkołę do stolicy Malty Valletty. Wycieczka ta odbywała się w międzynarodowej grupie wraz z anglojęzycznym przewodnikiem Mario. Do stolicy wróciłam jeszcze raz, już indywidualnie, by dokładnie zwiedzić katedrę św. Jana z jej najświetniejszymi dziełami – obrazami Caravaggia „Ścięcie św. Jana Chrzciciela” i „Św. Hieronim”. W pierwszym tygodniu pobytu na mobilności poza nauką intensywnie zwiedzałam wyspę i w ten sposób praktycznie ćwiczyłam swoje kompetencje językowe. Odwiedziłam Zatokę św. Pawła i miasteczko Bugibba. Sobotę, dzień wolny od nauki postanowiłam poświęcić na wyjazd na wyspę Gozo. Po zakupie stosownych mapek i biletów udałam się do Ćirkewwy, wsiadłam

na prom i po pół godziny już zwiedzałam wyspę. Największe wrażenie wywarła na mnie stolica Victoria wraz z cytadelą i roztaczającym się wspaniałym widokiem na okolicę.

Następnie tego samego dnia wybrałam się na rejs na wyspę Comino i Blue Lagoon, która słynie z turkusowego koloru wody, o czym przekonałam się na własne oczy.

W niedzielę wraz z koleżankami wybrałam się na targ rybny w Marsaxlokk oraz pobliską zatoczkę, gdzie cumują kolorowe łodzie rybackie ozdobione charakterystycznym okiem Ozyrysa.

W drugim tygodniu pobytu temperatura powietrza jeszcze bardziej wzrosła. Wolny od nauki czas spędzałam na zwiedzaniu Mdiny i Rabatu, byłam też na pięknej plaży Golden Bay, gdzie kąpałam się w krystalicznie czystej i ciepłej wodzie. Do tych miejsc docierałam autobusami komunikacji publicznej. Dwa tygodnie mobilności minęły szybko i intensywnie.

Na zakończenie każdy uczestnik otrzymał certyfikat potwierdzający ukończenie kursu ETI.

Wyjazd na kurs językowy był dla mnie bardzo cennym doświadczeniem. Niezwykle pozytywnie oceniam samą formę kursu i świetnych nauczycieli. Rozwinęłam swoją znajomość języka angielskiego w zakresie komunikacji, co dla mnie jest niezwykle cenne.

Wróciłam zmotywowana do kontynuacji nauki języka w Polsce. Poznałam ludzi z innych zakątków świata, mogłam wymienić się doświadczeniami. Poza tym miałam okazję poznać maltańskie życie. Zdobyte doświadczenia wykorzystam w pracy zawodowej i chętnie podzielę się nimi z koleżankami ze swojej szkoły.

Dwa tygodnie minęły bardzo szybko i intensywnie. Myślę, że dobrze wykorzystałam czas na naukę i poznanie nowego kraju. Przełamałam barierę mówienia w języku angielskim. Nabrałam odwagi i pewności siebie. Wróciłam zmotywowana do kontynuacji nauki języka w Polsce. Miałam okazję poznać maltańskie życie. Wymiana doświadczeń i opinii z innymi uczestnikami projektu była dla mnie cennym źródłem informacji. Na zakończenie kursu każdy z uczestników otrzymał certyfikat potwierdzający jego znajomość języka na poziomie. Dał mi on poczucie satysfakcji i dobrze wykorzystanego czasu. Na spotkaniach ze znajomymi polecam udział w projekcie, w którym ja sama wzięłabym udział jeszcze raz. Po przylocie na wyspę zamieszkałam wraz z koleżankami w host family u pani Josephine Smeets. Już od początku była więc okazja do konwersacji, ponieważ Josephine okazała się bardzo towarzyską osobą i chętnie z nami rozmawiała, oczywiście w języku angielskim. Następnego dnia udałam się do St. Julians, aby poznać topografię miasta i nie spóźnić się w poniedziałek na zajęcia